

COM

Uśmiech dla dzieci



Zazwyczaj to oni oglądali występy, tym razem role się odwróciły i to seniorzy z Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego stanęli na scenie.

Podopieczni COM w Kępicach przygotowali przedstawienie dla najmłodszych dzieci z Zespołu Szkół w Kępicach. Był to prezent z okazji Dnia Dziecka. Na warsztat wzięte zostały utwory Jana Brzechwy, a na scenie pojawiły się postacie z najbardziej znanych tekstów poety.

- Przez ostatni rok to dzieci z naszej gminy

odwiedzały seniorów i przed nimi występowały. Tym razem nasi podopieczni postanowili zrobić coś miłego dla uczniów – mówi Dorota Miękus-Płodzień, kierownik Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Kępicach. – Seniorzy włożyli w przygotowanie do występu całe serce. Kosztowało ich to mnóstwo wysiłku, ale przyniosło także ogromną satysfakcję, kiedy widzieli uśmiechy zasłuchanych dzieci.

Podopieczni centrum zapowiadają, że będą chcieli przygotować kolejne przedstawienia dla najmłodszych.



Gmina pomaga

Czujniki czadu na Dzień Osób z Niepełnosprawnościami

Sto czujników czadu dla stu rodzin osób z niepełnosprawnościami z naszej gminy. Grudniowa akcja montowania urządzeń w domu mieszkańców.

Sprzęt trafił do rodzin, które zostały wytypowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Kępicach.

- 3 grudnia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób z Nie-

pełnosprawnościami, stąd data akcji nie była przypadkowa – mówi Tomasz Zagrajek, kierownik OPS. – Na pomysł, żeby zainstalować czujniki czadu wpadliśmy wspólnie z burmistrzem po, niestety, tragicznym pożarze w Korzybiu. Chcąc zapewnić większe bezpieczeństwo naszym podopiecznym znaleźliśmy środki na kupno stu urządzeń, które zamontowali strażacy

Środowiskowy Dom Samopomocy

Świąteczne fryzury zrobione



Z nowymi fryzurami podopieczni ŚDS przywitani mikołajkowy weekend

Już po raz trzynasty do Środowiskowego Domu Samopomocy w Kępicach zawitali niezwykle Mikołaje. 6 grudnia od rana podopieczni ŚDS zasiadali w fotelach i przechodzili metamorfozy.

- To już nasza tradycja, że 6 grudnia odwiedzamy ŚDS - mówi Weronika Martyna, właścicielka salonu fryzjerskiego w Kępicach. - Przyjeżdżamy tu i strzyżemy, podcinamy, farbujemy oraz modelujemy. Dla moich uczniów, których przez

lata było już kilkadziesiąt, to doskonała forma nauki zawodu, ale przede wszystkim życzliwości, tolerancji i dobroci.

Pani Weronika SDŚ wspiera od samego początku jego istnienia. Podopieczni ją znają i czekają na coroczne odwiedziny.

- To dla nas wszystkich wspaniałe wydarzenie - przyznaje Tomasz Zagrajek, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy. - Chyba każdy lubi choć na chwilę usiąść w fotelu i pozwolić komuś

o siebie zadbać. Pani Weronika i jej uczniowie mają niewątpliwie talent, ale też odpowiednie podejście i cierpliwość do naszych podopiecznych.

Metamorfozę przeszło ponad 20 osób. Justyna, która w fotelu u Weroniki Martyny usiadła po raz pierwszy, obcięła włosy o dobrych kilka centymetrów. Później z zadowoleniem przyglądała się sobie w lustrze.

- Lubię mieć krótkie włosy. Jak się ma za długie to nie chce się ich rano czesać - przyznaje



z uśmiechem. - A pani Weronika jest taka miła i dzięki niej wszyscy wyglądamy odświeżenie!

Jak na Mikołajki przystało - każdy z podopiecznych otrzymał słodki upominek. A pani Weronika oraz jej załoga podziękowania i upominki od pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy.



Akcją gminy i strażaków zainteresowały się lokalne media

z OSP Biesowice.

Czujniki posiadają niezbędne certyfikaty. W przypadku wykrycia

wydobywającego się niebezpiecznego gazu wydają głośny, przesywający dźwięk, któ-

ry zaalarmuje mieszkańców.

- Od początku sezonu grzewczego straż pożarna w całym kraju przy zdarzeniach związanych z tlenkiem węgla interweniowała aż 650 razy – mówi Jakub Michalski z OSP Biesowice. – Od początku października w wyniku zatrucia tlenkiem węgla zmarło 12 osób, a ponad 250 zostało poszkodowanych. Te liczby są bardzo niepo-

kojące.

Magdalena Majewska, burmistrz Kępic, podkreśla, że sprzęt, który jest warty około stu złotych, może uratować czyjeś życie.

- Chcieliśmy dotrzeć z nim do rodzin, które być może nie mogą pozwolić sobie na ten zakup, być może w ich budżecie są inne, pilniejsze pozycje. Dzięki tej akcji będą mogli poczuć się bezpieczniej – mówi burmistrz.